

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska
Nr. 4.—Telefon w Redakcji i Administr. 448, w Drukarni 338
Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 2 popoł. Administracja
otwarta od godz. 9 do 6, w niedzielę i święta od g 12 do 1.

PRENUMERATA miesięcznie 4500 mk
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz nonpar. przed tekstem 500
w tekście 600 mk., - za tekstem 300 mk.
W numerach świątecznych o 25% drożej.
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędni Nr. 80187.

Przypominamy, że czas odnowić prenumeratę na miesiąc styczeń.

ś. † p. ILDEFONS HOŁUB, lekarz dentysta
zmarł dnia 13 stycznia 1923 r. w wieku lat 60. Ekspozycja złok odbędzie
się dnia 16 stycznia o godz. 3 po poł. ze szp. tala Kolejowego na Wilczej Łapie
do kaplicy cmentarza Rosa. Nabożeństwo żałobne i pogrzeb odbędzie się dnia
17 b. m. o godz. 9 rano. O czym zawiadamia krewnych i znajomych
ŻONA i DZIECI

Dnia 17-go stycznia r. b. w pierwszą bolesną rocznicę śmierci
ś. † p. Księdza Szambelana Dworu papieskiego

Antoniego Daniszewskiego

będzie odprawione nabożeństwo żałobne w kościele O. O. Franciszkanów
o godz. 6-ej i 9-ej; w kościele po Dominikańskim o 6 i pół, o 8-ej i 9 i pół
godz. u Sw. Trójcy o 8 ej godz. i w kaplicy prywatnej Eksz. Ks. Biskupa Ban-
durskiego o 9-ej rano.

MAI-MAI

SZUSTOWA

Żądajcie

wszędzie.

CYRK A. Ciniselli | Od 16 stycz-
LUDWISARSKA 4. | nia r. b. **Zmiana i Nowości**
Jasnovidząca Rikardal Hinster-
fenomenalne fexterrery. **SŁONIE** —sensacyjna nowość. w nowym re-
kich kostjumach i mnóstwo innych nowości. —pertuarze i w oryginalnych szkoc-
Bilety w kasie cyrku od 11 do 2 i od 5 bez przer-y. Początek o godz 8 wiecz.

Sprawa Kłajpedy.

Postanowienie Rady Ambasadorów.

PARYŻ, 15.I. (Tel. wł.). Rada Ambasadorów omawiała w
niedzielę sprawę Kłajpedy. Postanowiono wysłać dwa torpe-
downce oraz francuski i angielski krążownik.

Sprawa Kłajpedy—machinacją niemiecką.

PARYŻ, 15.I. (Tel. wł.). „Temps“ twierdzi, że jeśli Litwinom
powiedzie się zająć Kłajpedę, wkrótce powrócą tam Niemcy.

Pułk. Trousson wodzem sił francuskich.

WARSZAWA, 15 b. m. (Tel. wł.). Bawiący w Polsce pułk.
Trousson mianowany został wodzem sił francuskich w Kłajpedzie.
Dziś miał on wyjechać przez Gdańsk statkiem polskim do
Kłajpedy. Wobec wiadomości o upadku Kłajpedy wstrzymał swój
wyjazd i czeka na dalsze rozkazy swego rządu.

Częściowe zajęcie Kłajpedy.

WARSZAWA, 15 b. m. (tel. wł.). Wiadomości o zajęciu
Kłajpedy przez Litwinów są przedwczesne. Zajęto tylko część
miasta. W poniedziałek o godz. 3-ciej popoł. poczta i telegraf
były jeszcze w ręku Francuzów.

Expose prem. Sikorskiego.

WARRZAWA, 15 b. m. (Tel. wł.). Sikorski wygłosi zapo-
wiedziane na wtorek expose dopiero w piątek.

Posiedzenie Senatu.

WARSZAWA. 15 b. m. (Tel. wł.). Najbliższe posiedzenie
Senatu odbędzie się w sobotę.

Pożyczka dla Wilna.

Magistrat miasta Wilna otrzymał z Warszawy od Wice-Pre-
zydenta p. Jana Łokuciewskiego telegram: „będzie przyznano
jeszcze tylko dwieście milionów marek, wymagają zrównania po-
borów pracujących dla miasta z poborami urzędników państwo-
wych, wracam we Srodę lub we Czwartek.

Okupacja Zagłębia Ruhry.

WARSZAWA. 15.I. (A. W.) Fran-
cuzi posuwają się dalej w kierunku
Hatingen 15 b. m. zostaną prawdo-
podobnie zajęte Bochum i Dortmund.
Poincaré odbył w niedzielę z mini-
strami konferencję w sprawie sytuacji
w Zagłębiu Ruhry. Przedstawiciele
przemysłu niemieckiego w Essen do-
szli do porozumienia z misją inżynie-
rów sojusznicych, oświadczając że
dostawy węgla będą się odbywać bez
zmiany na tych samych warunkach.
Uważać to należy za objaw pomyślny,
gdyż w okresie przed okupacją Niemcy
puszczali pogłoski o sabotażu
przemysłu przeciwko Francji, co prze-
dewszystkiem odbyć się miało w do-
stawach węgla i sprawie odszkodowa-
nia.

PARYŻ, 14.I. (A. W.) Zmarł tu
b. premier Ribot, jeden z najwybit-
niejszych parlamentarzystów francus-
kich.

BORDEAUX. (Pat.) Donoszą z
Essen, że posuwanie się wojsk fran-
cuskich zostało ukonczone bez jakich-
kolwiek incydentów przy całkowitym
spokoju na terytorjum okupowanym.
Robotnicy stawili się do pracy, po-
ciągi kursowały normalnie.

KOLONJA, (Pat.) Organizacje za-
wodowe Zachodnich Niemiec posta-
nowiły dnia 15 stycznia proklamować
na wszystkich fabrykach jedno-
godzinny strajk na znak protestu
przeciwko zarządzeniom Francji.

GDANSK, (Pat.) Tutejsza prasa
niemiecka przynosi inspirowaną z Ber-
lina wiadomość, że wśród inżynie-
rów francuskich, którzy przybyli do
Zagłębia Ruhry znajduje się wielu in-
żynierów polaków, którzy wstąpili do
służby francuskiej aby pomagać fran-
cuzom w razie ewentualnego strejku
robotników niemieckich oraz aby za-
pewnić pracę w kopalniach przy po-
mocy robotników polskich.

BERLIN, (Pat.). „Sonn Und Mon-
tagszeitung“ donosi z Berlina, że
dzień niedzielny w Berlinie przeszedł
burzliwie. Manifestacje przeciwko ob-
sadyeniu Zagłębia Ruhry urządziły
osobno stronnictwa mieszczańskie,
osobno socjaliści i komuniści. W
wielu punktach miasta doszło do po-
ważnych stać między niemieckimi na-
cjonalistami a komunistami. Manife-

stanci wznosili okrzyki: „Precz z fran-
cuzami. Wyrzucić ich z Niemiec. Rząd
musi wypowiedzieć Francji wojnę“.
Następnie tłum, śpiewając „Deutsch-
land uber alles“ pociągnął przed pa-
łac kanclerza, domagając się wyjścia
jego do manifestantów. Ponieważ kan-
clerz nie uczynił tego, tłum wznosi
okrzyki skierowane przeciw niemu.
Następnie tłum starał się dotrzeć do
miejsc zamieszkałych przez francu-
zów. Późnym wieczorem policja roz-
proszyła manifestantów. W zakończe-
niu wczorajszych manifestacji kan-
clerz Cuno wygłosił do tłumów prze-
mówienie, dziękując za wykazanie u-
czuć patriotycznych i zaznaczając, że
manifestacja była właściwą i koniecz-
ną. W końcu oświadczył kanclerz, że
najszedł czas, w którym losy narodu
leżą raczej w rękach ludu aniżeli w
rękach rządu.

Wiadomości telegraficzne

GDANSK, (Pat.). Wczoraj opu-
ścił Gdańsk dotychczasowy Wysoki
Komisarz Ligi Narodów generał Hac-
king Przed wyjazdem odbył on szereg
konferencji z przedstawicielami władz
polskich oraz gdańskich celem przy-
gotowania materiału dla Rady Ligi
Narodów.

RYGA, (Pat.). Kryzys rządowy Ło-
tewski wszedł w nową fazę. Doszło
znów do porozumienia między cen-
trum i socjalistami. Niezależnie od te-
go dąży do uformowania gabinetu fa-
chowego członek związku właściań-
skiego obecny minister spraw wewne-
trznych Kwiesis. Oczekują, że dziś
wieczorem prezvdent Rzeczypospolitej
Łotewskiej zaaprobuje jedną z tych
dwóch kombinacji.

LOZANNA, (Pat.) Turcy wyrazili
zgode na uwolnienie po podpisaniu
pokoju greków w wieku popisowym
zatrzymanych w Anatolji zeszedłej jesie-
ni w czasie emigracji ludności gre-
ckiej.

BERLIN, (Pat.). Na wczorajszym
posiedzeniu parlamentu nacjonalista
Craffe domagał się zerwania stosun-
ków dyplomatycznych z Francją oraz
wydalenia wszystkich komisji koali-
cyjnych

RZYM, (Pat.). Komitet faszystów
postanowił rozwiązać wszystkie czyn-
ne oddziały faszystów i wcielić je do
milicji, która posiadać będzie charak-
ter ściśle faszystowski.

Sprawa Kłajpedy i pasa neutralnego.

Kłajpeda upadła. Tak głosi ostatni telegram. Nie mamy jeszcze ścisłych wiadomości, podobno część miasta, poczta i telegraf w chwili gdy to piszemy, znajdują się jeszcze we władaniu Francuzów. Nie zmienia to jednak faktu: wojska litewskie weszły do Kłajpedy. Ma to oczywiście jedną stronę dodatnią: stawia kwestję jasno. Litwini nie wstrzymali swego pochodu w obliczu wojsk francuskich, których była w Kłajpedzie cała prawda garść, za którymi jednak stoi potęga Francji i nie tylko Francji ale wszystkich mocarstw które podpisały traktat Wersalski i które nie mogą i nie powinny ścierpieć pogwałcenia jego nawet w sprawie drugorzędnej, za jaką w oczach zachodu być może uchodzi kwestia przynależności Kłajpedy.

Dla nas sprawa ta posiada znaczenie pierwszorzędne, zasadnicze zarówno jak i praktyczne. Dla nas — to znaczy dla całej Rzeczypospolitej, w szczególności zaś dla Wilna i kresów północno-wschodnich.

Rzecz jasną jest, iż przyjazd w takiej chwili do Wilna ministra spraw zewnętrznych p. A. Skrzyńskiego wzbudził sensację i że większość mieszkańców tego grodu — słusznie lub nie — dopatruje się pomiędzy obydwojema faktami pewnej łączności.

Komunikat urzędowy ag. telegraficznej donosi iż p. Minister, po przybyciu w poniedziałek z rana, wysłuchał Mszy św. w Ostrzej Bramie i zwiedził następnie pod przewodnictwem p. prof. Ruszczyca Katedrę i inne zabytki historyczne.

Niewątpliwie, iż nasze miasto obfituje w dzieła sztuki i pamiątki, które w interpretacji p. prof. R. szczególnego nabierają blasku, w danym jednak razie trudno jakoś uwierzyć aby zwiedzenie ich było głównym czy jedynym celem p. ministra, który nie jest przecież ministrem sztuki i kultury, ani nawet spraw wewnętrznych, lecz zagranicznych. Jakoż gronu miejscowej myśli politycznej danem było bliżej zetknąć się z panem ministrem na bankiecie, w gościnnych salonach p. Delegata Rządu. Ze zrozumiałem zainteresowaniem wysłuchano przemowy wygłoszonej przez p. ministra w odpowiedzi na serdeczne słowa powitania p. Delegata Romana. Mowy, podobne do tej i w takich wygłoszane okolicznościach, przeznaczone są dla szerszych kół niż grono zaproszonych gości, niekiedy odbijają się one echem nawet poza granicami kraju, to też pewna rezerwa jest tu zupełnie na miejscu.

Jeżeli z mowy, wypowiedzianej ze swadą oratorską, odrzucimy to, co było w niej ozdobą krasomówczą zostanie co prawda niezbyt dużo, za mało w każdym razie dla zaspokojenia naszej tak rozumiałej ciekawości, a nawet dla wyjaśnienia i usprawiedliwienia celu przyjazdu p. ministra.

P. minister zaznaczył, że świat dzieli się dziś na dwa obozy: pokojowy, który opiera przyszłość na niewzruszalnych fundamentach traktatu wersalskiego oraz drugi, który podkopując się pod traktat, tem samem wrogiem jest pokojowi. Polska należy do pierwszego obozu, pokojowego i twardego stoi i stać będzie przy traktacie.

Jest to niewątpliwie bardzo słuszną zasadą w teorii, radzibyśmy jednak dowiedzieć się jak Polska reagować zamierza względem tych, którzy gwałcą ten traktat i to w punkcie najbliższej osobiście nas obchodzącym.

Z rzeczy konkretnych zaznaczył p. minister jedynie, iż załatwienia sprawy pasa neutralnego spodziewać się należy w czasie najbliższym, najdalej w ciągu miesiąca.

Niewątpliwie to bardzo pocieszające, atoli znowu pragnęlibyśmy do-

wiedzieć się czegoś bliższego, jak to „załatwienie“ rozumieć należy.

Słusznie jeden z następnych mówców wyjaśnił, iż jedyne może być sprawiedliwe i przez nas do przyjęcia rozstrzygnięcie, to przydzielenie całego pasa do Polski. Niestety, ze słów p. ministra nie wynikało, że takiego właśnie rozstrzygnięcia spodziewać się możemy, raczej wynieśliśmy przekonanie (być może zbyt subiektywne), że chodzi raczej o podział pasa, przyczem Polska otrzymałaby część jego południową, z koleją grodzieńską.

Jeżeli istotnie tak było, to rezultat taki moglibyśmy uważać za nową, dotkliwą porażkę naszej polityki zewnętrznej, za którą odpowiedzialność w pierwszym rzędzie spadałaby na p. Skrzyńskiego.

Sprawę Kłajpedy p. minister pominął milczeniem, na interpelację zaś ze strony jednego z obecnych, interpelację przekraczającą może ramy mów bankietowych, p. minister bardzo dyplomatycznie wskazał na przykład Francji, która czterdzieści lat przeszło potrafiła czekać na powrót Alzacji i Lotaryngii przyczem zaznaczył że są sprawy, o których można myśleć, nie godzi się jednak mówić.

Innymi słowy p. minister uważa, iż mowa jest srebrem, milczenie złotem — co mu się bardzo chwali, gdyż nic bardziej niewłaściwego, a czasem nawet kompromitującego niż zbytnia wielomówność zwłaszcza u osób zajmujących tak wysokie i odpowiedzialne stanowiska.

Atoli pragnęlibyśmy zaznaczyć iż oprócz złota-milczenia i srebra-mowy, jest coś trzeciego, niezrównanie szlachetniejszego, to — „czynu stal“.

Używając słowa tego, nie myślimy wprawdzie o pobrękiwaniu szabellką, wiemy jednak, że jedno zrzeczenie posunięte na szachownicy politycznej, jedno słowo wypowiedziane w odpowiednich warunkach i odpowiedniej chwili, jest czynem, który wart nieraz wygranej bitwy.

Otóż pod tym względem niestety niewynieśliśmy przeświadczenia, iż sprawa nasza na wielkiej widowni politycznej odpowiednio jest broniona. Rzecznikiem naszym wciąż tam jest jeszcze p. Aszkenazy. Pomijając fakt, iż niepotrafiłszy znaleźć innego przedstawiciela niżeli z tak zw. „mniejszości narodowej“, podkreślić należy całkowitą nieznajomość ze strony p. Aszkenazego, zwłaszcza naszych wschodnich spraw i stosunków, czego przykład jaskrawy złożył podczas dwukrotnej „obrony“ Wileńszczyzny przed Ligą Narodów, „obrony“, która była raczej zaprzeczaniem, od którego ratował nas dopiero akt zbiorowej woli synów tej ziemi, wbrew woli i tendencjom p. Aszkenazego i jego inspiatorów.

Dopóki losy pasa neutralnego, losy Kłajpedy w takich znajdują się rękach, horoskopy nie mogą być pocieszające, nie uratuje też sytuacji wycieczka p. ministra do Wilna.

A szkoda, gdyż moment dla nas wyjątkowo jest korzystny. Bezprzekładny postęp Litwy kowieńskiej podkopać musiał kredyt jej moralny i polityczny na zachodzie. Naszym obowiązkiem jest dziś otworzyć oczy mocarstwom, przedstawić im we właściwym świetle sytuację, której zda się wciąż niedoceniają.

Czy pod tym względem uczyniono wszystko co uczynić należało i jak uczynić należało?

Obawiamy się, iż nie. Ostatniemy czasy wszystkie niemal obchodzące nas najbliższe zagadnienia rozstrzygane są na widowni wielkiej polityki międzynarodowej bez nas. Od czasu smutnej pamięci przesilenia, z Polską przestano się liczyć. Niestety nic nie wskazuje na to, iż w tym kierunku nastąpiła zmiana na lepsze. J. O.

i handlu p. Stefana Ossowskiego. Jednocześnie zostali zwolnieni z kierownictwa ministerstw podsekretarze stanu Markowski i Strasburgier, pozostając na stanowiskach wiceministrów.

Rola p. Wł. Grabskiego w gabinecie gen. Sikorskiego

W związku z mianowaniem p. Wł. Grabskiego na stanowisko min. skarbu, „Gazeta Warszawska“ pisze:

P. Władysław Grabski, b. premier i minister skarbu, w liście z dnia 22 marca 1922 r. do zarządu Związku Lud. Nar. oświadczył, iż wycofuje się na parę lat z życia politycznego. Niebawem potem złożył mandat sejmowy.

Obecnie p. Wład. Grabski objął tekę min. skarbu.

Decyzję powziął z własnej inicjatywy i na własną odpowiedzialność, zupełnie bez kontaktu ze stronnictwami Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej

Gen. Sikorski odracza expose w celu przedłużenia swoich rządów.

„Kurjer Poranny“ pisze:

W kuluarach sejmowych mówiono wczoraj, że na skutek życzenia prezydenta ministrów gen. Sikorskiego, expose rządowe nie będzie wygłoszone we wtorek nadchodzący, jak to było zapowiedziane, lecz w czasie nieco późniejszym, może dopiero — we wtorek przyszłego tygodnia. Powodem zwłoki jest prawdopodobnie pragnienie premiera porozumienia się ze świeżo mianowanymi ministrami skarbu oraz przemysłu i handlu co do ich zamierzeń. Niezależnie od tego pragnie zapewne premier wyczerkać ważnych zasadniczych wyjaśnień w sprawie Kłajpedy.

Wobec odrócenia expose rządowego i związanej z nim dyskusji, wtorkowe posiedzenie Sejmu ograniczy się zapewne do pierwszych czytań szeregu projektów postawionych na porządku dziennym, poczem rozpoczną się prace komisji.

Narada skarbową.

W sobotę główne prace narady skarbowej pod przewodnictwem p. Prezydenta Rzeczypospolitej zostały ukończone.

Od godziny 12-tej do 2-giej i pół Komisja czterech ostatnich Ministrów, złożona z pp. Grabskiego, Steczkowskiego, Michalskiego i Jastrzębskiego ujęła w tezy pozostałe z wczorajszych rozpraw szczegółowych działy waluty, budżetu i gospodarki skarbowej

Od godziny 2-iej i pół do 6-tej na pełnym posiedzeniu b. Ministrów Skarbu pod przewodnictwem p. Prezydenta Rpltej oraz z udziałem p. Marszałka Trampczyńskiego toczyła się dalsza rozprawa szczegółowa nad dwoma pozostałymi działami, skarbowości samorządów i ogólnych warunków politycznych naprawy gospodarki skarbowej, poczem także te dwa działy Komisja ujęła w tezy.

W ten sposób całość jest przygotowana do uchwał. W niektórych wypadkach zgłoszone są wnioski sprzeczne, jeśli Komisja nie osiągnęła zgody. Rozstrzygnie w tych wypadkach głosowanie pełnej narady.

W niedzielę od godziny 12-tej do 1-szej i pół odbyło się posiedzenie w pełnym składzie i tezy przedstawione były pod obrady celem powzięcia uchwał.

P. S. L. wobec rządu Sikorskiego.

O posiedzeniu Zarządu P. S. L. (Piasta) w Małopolsce Zachodniej, które odbyło się onegdaj z udziałem posła Witosa i o którym pismo nasze już doniosło, opowiadają następujące dalsze szczegóły.

Na zebraniu postanowiono między innymi:

1) P. S. L. nie weźmie na siebie odpowiedzialności za gabinet gen. Sikorskiego.

2) P. S. L. będzie dążyć do utworzenia gabinetu parlamentarnego i koalicyjnego, przyczem stronnictwo to weźmie pod uwagę sprawę sanacji finansów ze szczególnem uwzględnieniem podatku progresywnego, pozatem P. S. L. (Piast) weźmie czynny udział w gabinecie koalicyjnym, o ile będzie zagwarantowana dotychczasowa polityka tego stronnictwa w sprawie reformy rolnej.

W toku dyskusji stwierdzić miano zgodnie, że porozumienie z Wyzwo-

leniem jest narazie, podobnie jak i wspólna taktyka na terenie parlamentarnym, niewykonalne.

Poseł d. Wygodzki o polityce władz na wileńszczyźnie.

Dr. Wygodzki (w Nr. 10 „Naszego Kurjera“) narzeka zarówno na władze państwowe, jak i na komunalne za „forsowanie, że się tak wyrażę, osadnictwa miejskiego“. Wyjaśnia dalej, że: „Celem tej miejskiej kolonizacji jest wypchnięcie żydów z zajmowanych przez nich od wieków pozycji ekonomicznych i zastąpienie ich przez „własnych ludzi“, przez Polaków“.

Dr. Wygodzki wlicza cały szereg faktów, mających świadczyć o prześladowaniu żydów, rozumując w bardzo prosty sposób, że skoro żydzi stanowią większość kupców i właścicieli kinematografów, więc wszystkie zarządzenia, obciążające kupców lub właścicieli kinematografów, są wymierzone przeciwko żydom.

„Tak np. — powiada — zabrano się ostatnio do kupców, to znaczy do żydów. Zażądano, by we wszystkich sklepach znajdowały się wywieszone wewnątrz cenniki. Za przekroczenie najniższego z tych rozporządzeń spada na drobnych sklepikarzy „żydowskich“ taka powódź niesłychanych kar, że doprowadziło to poprostu ludność żydowską do rozpacz“.

Jak widać z powyższego, nawet władze wileńskie, które pierwsze zaczęły prześladować placówkę antyżydowską „Rozwój“ nie zadawałają żydów. Żydzi mają wielkie wymagania.

Przyjęcie Prezydenta Rzeczypospolitej.

WARSZAWA, (Pat.). W wieczery wydanej przez Prezydenta Wojciechowskiego dzisiaj wzięli udział: gen. Sikorski, marzałek Rataj, p. Zarowski, wicemarszałkowie Moraczewski, Seyda i Gdyk oraz szereg posłów. Prezydent wygłosił przemówienie następujące: „Panie marszałku, pp. posłowie. Szczęśliwy jestem, że mogę was powitać w tym domu przy jednym stole. Obowiązkiem Prezydenta Rzeczypospolitej jest potęgować siły przyciągające obywateli i czynnie odwracać wszelkie zło i niebezpieczeństwa zagrażające całości. Waszym obowiązkiem Panowie, jest być wiernymi wyrazicielami woli całego narodu, nie krępować jej żadnymi instrukcjami, sprzecznymi z dobrem Rzeczypospolitej. Dla dobra Republiki musimy zapomnieć o tem co nas dzieli, usuwać różnicę, główny nacisk kładąc na punkty wspólne. Sobie i całemu światu mamy okazać, że Polacy mogą i umieją działać zgodnie. Nie będzie szczęścia w naszych domach, jeżeli nie będzie go w Ojczyźnie. Wierzę, że silne poczucie rzeczywistości i odpowiedzialności będzie kierowało wami Panowie przy rozstrzygnięciu najważniejszych spraw państwowych i składając Sejmowi odrzodzonej Rzeczypospolitej serdeczne życzenie aby złotymi zgłoskami zapisał się w historii parlamentaryzmu polskiego, wnosząc w Twoje ręce Panie Marszałku, toast. Niech żyje Sejm“ Prezydentowi odpowiedział marszałek Rataj

Teatr Wielki	TEATR im. Syrokomli
Wtorek	Wtorek
„TOSCA“	Rodzina Furjuszów
opera.	komedia.
Sroda	Sroda
„Księżniczka czardasza“	Rodzina Furjuszów
operetka.	komedia.

Najwyższe ceny

za walutę, czeki, różne papiery procentowe płaci kantor wymiany

O. Lipiec i K^o

ul. Niemiecka 35, (d. Międzynarodowego Banku), telef. 331.

Dzień polityczny.

Mianowania.

Prezydent Wojciechowski mianował ministrem skarbu p. Władysława Grabskiego a ministrem przemysłu

Atak litewski na Kłajpedę.

Walki pod Kłajpedą.

KŁAJPEDA, (Pat). Nocy ubiegłej rozpoczęli litwini silny ogień karabinowy. Załoga miasta odpowiedziała ogniem. Strzelanina trwała do rana. Pośród załogi zabity policjant. Okrety sprzymierzonych jeszcze nie przybyły, ale są sygnalizowane.

KŁAJPEDA, (Pat). Partyzanci litewscy usiłowali wczoraj w nocy za pomocą dwóch samochodów pancernych zaatakować Kłajpedę, natrafili jednak na opór posterunku, który zdobył jeden samochód z karabinami maszynowymi. Wedle oświadczenia komisarza Petisne cztery wojenne francuskie okręty zdążają do Kłajpedy.

WARSZAWA, 15.I (AW). W nocy z 13 na 14 b. m. Litwini usiłowali atakować samochodami pancernymi Kłajpedę, Treny i Althof. Posterunek francuski po krótkiej walce odparł Litwinów i zdobył jedno auto, zaopatrzone w karabiny maszynowe. Litwini wysłali do p. Petisne parlamentarjuszy z prośbą o wycofanie wojsk francuskich, i zaniechanie militarnych zarządzeń. Parlamentarjusz oświadczył, że jeżeli Francuzi zaatakują powstańców ci nie odpowiadają za konsekwencje tego kroku.

Złoto litewskie w Sztokholmie.

RYGA, (Pat). Z Kowna donoszą, że panuje tam nastrój bardzo nerwowy. Dzienniki tutejsze podają, że rząd litewski wysłał cały państwowy zasób złota do Sztokholmu.

Akcja sprzymierzonych.

WARSZAWA, 15.I. (AW). Sprzymierzeni poczynili nowe kroki w Kownie celem wyjaśnienia stanowiska Litwy wobec powstańców. Obiecano im wysłać na granicę pułk dla wzmocnienia nadzoru.

Dowództwo wojsk sprzymierzonych.

WARSZAWA, 15.I. (AW). Rada Ambasadorów powierzyła dowództwo wojsk sprzymierzonych w Kłajpedzie płk. Troussen. członkowi francuskiej misji wojskowej w Warszawie.

Litwini prowokują Łotwę.

WARSZAWA, 15.I. (AW). Rząd litewski zamknął granicę litewską. Konsulat litewski w Rydze odmawia wiz na wyjazd nawet urzędnikom sowieckim wyjeżdżającym z Rygi do Niemiec z tranzytem przez Litwę. Opinia publiczna łotewska oburzona jest na Kowno za naruszenie pokoju nad Bałtykiem i domaga się od rządu interwencji.

Mieszkańcy Kłajpedy przeciw Litwinom.

KŁAJPEDA, (Pat). Rozesłano stąd następujące radjodepesze: Rozpowszechniana przez litewską agencję telegraficzną wiadomość jakoby rządowi litewskiemu nic nie było wiadomem, że regularne lub nieregularne wojska litewskie wtargnęły na obszar Kłajpedy, jest najzwyczajszym kłamstwem. Nie chodzi tu o powstanie części ludności obszaru Kłajpedy pochodzenia litewskiego lecz o napad na terytorium Kłajpedy nacjonalistycznych elementów rosyjsko-litewskich, od dawna już przygotowanych. Napastnicy są doskonale uzbrojeni i z wyjątkiem samego miasta Kłajpedy obsadzili cały obszar Kłajpedy. Protestujemy przeciwko takiemu gwałtowi wobec całego świata. Podpisano mieszkańcy miasta Kłajpedy.

Zażalenie „Rozwoju” na komisarza Anusza.

Zarząd główny Tow. „Rozwój” wystosował w d. 12 b. m. do ministra spraw wewnętrznych zażalenie na czynności komisarza rządu z powodu zawieszenia działalności Tow.

Przedewszystkiem zarząd „Rozwoju” podkreśla, że art. 35 ustawy o stowarzyszeniach z 1906 r., na mocy którego Tow. zostało zawieszona, jest artykułem rosyjskiej ustawy, mającej

na celu ułatwienie zamykania instytucji polskich, artykuł ten jest sprzeczny z duchem konstytucji z 17 marca 1921 r., a szczególnie z jej art. 108.

Ponieważ ustawa o Stow. z roku 1906 nie jest zgodna z Konstytucją i w myśl art. 126 konstytucji straciła swą moc, przeto decyzja kom. rządu jest nieuprawniona i powinna ulegć uchyleniu.

Sledztwo w sprawie zajęć w dn. 11 grudnia r. z. nie zostało ukończony, co już nie pozwala pomyśleć o nikogo winnym tych zajęć. Nie jest nawet udowodnione, że sprawcą ich była pewna ilość członków „Rozwoju”. Tow. mogłoby zostać pociągnięte do odpowiedzialności tylko z tytułu swych enuncjacji, tymczasem w sprawie zajęć z 11 grudnia nie dokonano żadnych wystąpień, ani nie powzięto żadnych uchwał.

Zarzut, że działalność „Rozwoju” zagraża bezpieczeństwu publicznemu, jest bezpodstawny. Ten zarzut stawiają mu żydzi, lub partje od nich zależne, przeciwne unarodowieniu handlu i przemysłu, do czego Tow. zmierza.

Zresztą „Rozwój” nigdy nie otrzymał od władz ostrzeżenia, o którym mowa w art. 34 ustawy rosyjskiej. Jedynie tylko, gdyby Polska była Judeą (już nie Judeo-Polska); wtedy w myśl art. 35 Ust. z 1906 r. byłby uzasadniony powód do zawieszenia T-wa „Rozwój” za jego nieulegającą żadnej wątpliwości szkodliwą działalność dla tej właśnie Judei.

Żydzi niejednokrotnie występowali do władz, żądając zamknięcia „Rozwoju” lecz to nie leży w interesie państwa polskiego.

Pod względem kompetencji Komisarzowi Rządu nie przysługuje prawo do wykonania zawieszenia Stow.

Kompetencja ta została w całości przekazana ministrowi spraw wewnętrznych, który nie przekazał jej Komisarzowi rządowemu.

Przeciwnie, zastrzegł że stowarzyszenia i związki, znajdujące się w War zawie, w dalszym ciągu rejestrować się będą w ministerjum spraw wewnętrznych.

Wobec tego prawo zawieszenia mogłoby należeć także tylko do ministra. Z tego więc punktu prawnego zarządzenie komisarza rządu powinno być także uchylone.

Zawieszenie władz centralnych „Rozwoju” dotyka i naraża na straty oddziały „Rozwoju” istniejące w miejscowościach, które nigdy nie podlegały ustawie rosyjskiej z 1906 roku, ani władzy kom. rządu na m. Warszawie.

Postanowienie komisarza mogło być skierowane (oczywiście, gdyby były ku temu faktyczne i prawne powody) co najwyżej przeciwko działalności oddziałów i dysekcji warszawskiej, nigdy zaś przeciwko samemu Towarzystwu, lecz i to mija się z uprawnieniem komisarza rządu.

W końcu memoriał wylicza instytucje, utrzymywane przez „Rozwój”, wskazuje na zahamowanie życia 283 oddziałów, bezczynność przymusową tysięcy osób, pracujących na polu unarodowienia życia gospodarczego i podkreślając, że zawieszenie Tow. nie leży ani w interesie państwa, ani społeczeństwa, wyraża przypuszczenie że minister spraw wewnętrznych uchyli decyzję komisarza rządu.

Sprawa pasa neutralnego.

Teroryzowanie ludności.

W sobotę dnia 13 b. m. Litwini w różnych punktach pasa neutralnego dokonali szeregu napadów na bezbronną ludność miejscową. Mianowicie — o godzinie 10 wieczorem tegoż dnia partyzanci litewscy w sile 30 osób, w tem trzech w mundurach żołnierzy litewskich, po zajęciu zaciągnięcia ludności obrabowali. Straty wynoszą 3 miliony. Niezwłocznie w pogoń puszczono się milicja litewski, lecz litwini cofnęli się za linię demarkacyjną, osłaniany przez regularne wojska litewskie. Tegoż dnia oddziały partyzantów litewskich napadły w okręgu Smołwoskim na wsie Awiziński, Ruciniński i Narkliski. Ludność tych wsi została doszczętnie przez litwinów zrabowana. Pod gro-

zą tej sytuacji mieszkańcy okręgu Smołwoskiego w niedzielę 14 zaczęli tłumnie przewozić inwentarz na terytorjum polskie.

Tegoż dnia odbyło się walne zebranie ludności okręgu Smołwoskiego na którym wybrano delegację upoważnioną do czynienia starań u Delegata Rządu Polskiego w Wilnie, celem udzielenia zbrojnej pomocy polskiej dla ochrony życia i mienia ludności pasa neutralnego.

Delegacja u p. Ministra Spraw Zagranicznych.

O godzinie 5 p. p. pnn Minister Spraw Zagranicznych A. Skrzyński przyjął szereg Delegacji. Pomiedzy innymi Delegację z pasa neutralnego z okręgu Smołwoskiego, która złożyła w memoriale skargi swoje i życzenia i prosiła o pomoc Rządu polskiego w walce z Litwinami, którzy rozpoczęli teror ludności Polskiej, zmuszając ją do ucieczki na terytorjum Polski i wywożenia swego mienia. P. Minister przyjął memoriał i obiecał przedstawić go Rządowi i Sejmowi. Następnie przyjęci zostali archimandryta wileński, oraz przedstawiciele prasy polskiej i żydowskiej. Wieczorem o godzinie 7 p. Minister Skrzyński wyjechał do Warszawy. (w. A. P.)

Echa napadów litewskich.

Podczas napadów litewskich od 6 b. do 11 b. m. na Awizance i Kriwołajcie milicja ludowa straciła 8 zabitych i 11 rannych, litwini zaś 10 zabitych i 22 rannych. Dowodził litwinami podczas napadów niejaki Skorczyński, który zorganizował oddziały partyzantów, z pośród regularnych wojsk litewskich.

Bankowiec

z dłuższą praktyką, korespondent w językach francuskim, niemieckim, rosyjskim i polskim chce zmienić posadę. Zgłoszenia do Redakcji pod G B.

Lekcje Śpiewu Solowego

Wandy Toczyłowskiej

Bernardyński zaułek 3 m 8

Zapis uczeń codzień od 2 do 4, znajomość nut konieczna.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Urzędowe.

— Lekwidacja rejonów. W związku z odróżnieniem zarządzeniem Delegatury Rządu z dniem 1 lutego zostaną zlikwidowane w pow. Wilajsko-trochim dwa rządy naczelników rejonu: a mianowicie w Niemenczynie (II rejon) i w Turgielach (IV rejon). W pozostałych rejonach zostanie zaprowadzona reorganizacja na podstawie której ulegną likwidacji kancelarie Naczelników rejonów, którym pozostawione zostaną kompetencje inspekcyjne oraz instrukcyjne. (A.W.)

— Z Kasy Chorych. Z dniem 18 b. m. rozpocznie przyjęcie w Kasie Chorych w zakresie chorób wewnętrznych dr. Eugenjusz Bądyński codziennie od 4 do 5.

Ostatnimi czasy liczba okulistów przyjmujących w Kasie Chorych została zwiększona o dr. Stanisława Halickiego, który przyjmuje od 9 do 10 rano. (A.W.)

Sprawy miejskie.

— Kontrola kinematografów. Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej jeden z radnych poruszył sprawę powierzenia kontroli nad bilietami w kinematografach Związkowej Pracowników Miejskich. Obecnie związek ten wystąpił do Magistratu z podaniem, w którym prosi o powierzenie mu kontroli nad kinematografami. Komisja finansowa Magistratu przedyskutuje ten wniosek, poczem oddany on będzie Radzie Miejskiej do zatwierdzenia.

— W sprawie wałęsających się psów. Komisarz Rządu zwrócił się do Magistratu z propozycją wznowienia w Wilnie instytucji czyszcicieli miasta, która została skasowana podczas okupacji niemieckiej. W związku z tem będzie ustanowiona kontrola nad psami i wszyscy właściciele psów będą obowiązani zarejestrować swoje psy i wykupić dla nich numery.

Życie ekonomiczne.

GIEŁDA

WALUTA	Żądano	Poszukiwano	Dopelnione transakcje
Funty szterling.	—	—	—
Dolary St. Zjedn.	—	—	—
ZŁOTO			
Ruble	1285000	1275000	1285000
CZEKI			
Listy Zast. Wileń. Banku Ziem.	47500	45500	47500

Przetarg.

Dnia 18 b. m. w urzędzie celnym w Wilnie (ul. Ostrrobramska 6) odbędzie się przetarg ustny na kupno 1) 29 kilogramów skór niewyprawionych cielęcych, w tem 201 kilo skór mokrych (około 70 sztuk) i 28 kilogramów skór suchych (około 25 sztuk) 2) 70 kilo skór niewyprawionych wołowych (5 sztuk). (A. W.)

ZURYCH, (Pat). Notowano na Warszawę 0.02 i pół.

GDANSK, (Pat). Marki pol. 48 62 — 48.38, żyto 16000—17000, pszenica 18000—20000, jęczmień 13000—14000, owies 12000—13000, groch jadalny 12000—18000 „Victoria” 20000—25000.

NADESŁANE.

Drodzy rodacy!

Brak mi sił i umiejętności aby wyrazić nurtujące w sercu mojem uczucie wdzięczności, które ogarnęło mnie w dniu wczorajszym, gdy na grobie brata mego lekarza ujrzałem pomnik, do którego postawienia nie przyczyniłem się ani ja, ani nikt z mojej rodziny, lecz wy nieznanymi przyjaciele ś. p. brata mego. Żywy duch „Felutka” i wszyscy jego krewni składają ku czci waszej, rodacy, podziękowania i życzenia tak czyste i prawdziwe, jak jest czysty i prawdziwy ten wasz święty czyn, pamięć o którym będzie się przenosiła z pokolenia na pokolenie całej naszej rodziny.

Sławieński Władysław.
pułk. W. P.

wików. Władze wileńskie poszukiwały Królikowskiego od kilku miesięcy.

— **Nowe odznaki policji.** Na wzór stołecznego miasta Warszawy posterunkowi policji, będący na służbie noszą na lewym ramieniu opaski w czerwono - białe paski. Dotychczas w Wilnie opaski takie zostały wydane I, III, V, VI i XI komisariatom.

— **Kradzież wędlin.** Ze sklepu Łąpkowskiego przy ulicy Zarzecznej 5 niewykryci złodzieje skradli wędliny wartości 2 milionów.

— **Znaleziony szmugiel.** Dnia 13 b. m. wieczorem posterunkowi Hajduk i Bakowski rewidując na stacji pociąg przybyły do Wilna znaleźli paczkę zawierającą 20 kilo pudru i 28 kilo igieł. Paczkę posterunkowi odnieśli do XI komisariatu, lecz nikt po nią się nie zgłosił.

— **Postrzelenie.** Pełniącą służbę na dworcu kolejowym legionistka-stróżka Stefania Witkowska (Tombakowa 6) przez

własną nieostrożność spowodowała wystrzał z karabinu raniąc się w łokieć prawej ręki.

— **Przyłapanie bibuły komunistycznej.** W sobotę 13 b. m. posterunkowy Lisowski pełniący służbę na dworcu kolejowym zauważył jakąś żydówkę, której zachowanie wydało mu się podejrzane, zatrzymał ją więc żądając wylegitymowania się. Żydówka oddała mu swoje dowody, osobiste, ale na żądanie otwarcia koszyka, który miała przy sobie odpowiedziała że klucz od niego ma jej mąż, który kupuje bilety, i po któregoż zaraz pójdzie. Odszedłszy niby to po męża więcej nie wrócił. Koszyk posterunkowy odniósł do komisariatu, gdzie po otwarciu okazało się że zawierał on kilkadziesiąt egzemplarzy gazet „Krasnoje Znamia“ i „Krasnaja młodzież“. Pierwsza gazeta drukowana jest w Wilnie i przyłapano numery noszą datę grudnia 1922 roku.

Rolnictwo.
Wielki artysta który potrafił wzruszyć do łez w „Ojcu“ Strindberga i teraz zachwyci nas swą nową niepospolitą kreacją. Premiera wzbudziła szerokie zainteresowanie. Artyści teatru polskiego przystąpili do prób z głosnej sztuki Tolstoja „Żywy trup“ z udziałem K. Adwentowicza.
— **Teatr Wielki** We wtorek wspaniała opera Verdigo „Tosca“, która stałem, a wilkiem cieszy się powodzeniem i ściągą za każdym razem tłumy publiczności; obsada głównych ról niezmienniona—Krużanka, Cortili i Ludwig. We środę ulubiona „Księżniczka czardasza“. W przygotowaniu: w dziale operowym „Trubadur“ Verdigo, w operetkowym „Biały mazur“ Lechara.
— **Teatr im. Syrokomli** bawi co wieczór publiczność humorystycznym i powikłaniami „Rodziny Furjorów“. W próbach arcydzieło Słowackiego „Mazepa“ i na obchód styczniowy sztuka patriotyczna Wiśniowskiego „Leci liście z drzewa“.

— **Pokaz próbek nasion w Wilnie.** Związek Kółek Rolniczych ziemi Wileńskiej chce: 1) podnieść produkcję rolniczą, 2) rozpowszechnić właściwe odmiany roślin uprawnych w ziemi Wileńskiej, 3) zachęcić rolników do hodowli nasion oraz 4) zapoczątkować przyszłe j rmarki nasienne w Wilnie, postanowił urządzić w czasie od 4 do 6 marca b. r. wystawę próbek nasion połączoną ew. z targiem nasiennym. Pożądaną jest, by rolnicy posiadający nasiona gatunkowe oraz roślin motylkowych na sprzedaż, przystali próbki ich w ilościach przynajmniej funtowych w terminie do dnia 2 marca b. r. pod adresem Związku Kółek Rolniczych ziemi Wileńskiej ul. Wielka Połulanka 7.
Teatr, muzyka i sztuka.
— **Teatr Polski** (Lutnia). Dziś po raz 2-gi komedia Testoniego „Brzydki Ferante“

Kino-Teatr „**Helios**“ || róg Wileńskiej i Mickiewicza.

Kino-Teatr „**LUX**“ || ul. Ad. Mickiewicza 11. Wkrótce ukaże się

Kino-Teatr „**Polonja**“ || Mickiewicza 23. Duńska złota seria

KINO-TEATR „**CORSO**“ || (ul. Ad. Mickiewicza 7. Dziś

DZIS PREMIERA.

„**OBRONA CZĘSTOCHOWY**“ z „**Potopu**“ H. SIENKIEWICZA.

„**ŻONA, KTÓRA ZDRADZIŁA...**“ z pamiętnika kobiety pięknej lecz bardzo, bardzo lekkomyślnej. Dramat życiowy w półczynie w 6 ciał akt. w roli głównej uroczą **MADY CHRYSSTENS.**

MAX LINDER w swojej ostatniej amerykańskiej farsie w 7 akt. „**7 LAT NIESZCZĘŚCIA**“ z udziałem **MISS KITTY**

FIRMA POLSKA
DH. „BŁAWAT WILEŃSKI“
Wileńska 31.
POLECA: Materiały białe, bławatne, wełniane, chustki rozmaite oraz inne wyroby włókiennicze. Kretony meblowe. Koldry i poduszki zawieszane gotowe na składzie. Ceny umiarkowane.

Ca 2000,00 m.
budulcu sosnowego I i II kl. w stanie okrągłym kupi i prosi o ofertę franko wagon stacji załadowniczej
f. a Hipolit Piotrowski
Tartak par.
—) **Kórnik (Poznańskie).** (—)

BIURO Techniczno-Budowlane „**WIR**“ Wilno, ul. Wileńska 31.
Sprzedaje
Lokomobile od 20 H. P. do 200 H. P. w zupełnym porządku loko Wilno Traki. z dolnym i górnym pedem. Cyrkularki dubeltowe.

Poszukuję
wilk zbitkany jest do odebrania u dowódcy pociągu pancernego Smiaty — Rosa.
Przedają się saiki wyjazdowe stosowne do użycia w mieście i na wsi. Zawalnia 5 — Rodziewicz.

Kupujemy u Chrześcijan.

Największy fabryczny skład manufaktury w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 44 na I-em piętrze. Chrześcijański Dom Handlowo-Przemysłowy Bronisław Jagoda i Ska „Jarmark Łódzki“ Sp. Akc. z kapitałem 200 milionowym. Oddział w Katowicach w domu własnym ul. Sachsa Nr. 10. Polecamy towary na ubrania damskie i męskie, kamery, sukna, korty wełniane, szewioty półwełniane, trykotaże, bieliznę, chustki, garderobę, płótna, wszystkie gatunki białych i kolorowych bawełnianych towarów. Dla pp. Hurtowników, Kapeców i wogóle większych odbiorców jesteśmy pierwszym źródłem do zaopatrzenia się w jednym miejscu we wszystkie rodzaje towarów **po cenach fabrycznych.** Instytucjom rządowym i komunalnym sprzedajemy na kredyt. Nasz dział ekspedycyjny wysła materiały w małych odcinkach.

Uwaga. Kto tylko posiada nieruchomości ten powinien poprawić sobie byt i takiemu dopomożemy do otwarcia handlu manufakturą, garderobą i galanterją, przy minimalnym wkładzie gotówki. Udzielamy u siebie wyczerpujących informacji po otrzymaniu wyciągu hipotecznego obecnie sprawdzonego, PP. właściciele trafik, dystrybucji i restauracji, którzy macie likwidować, nie wypuszczajcie z rąk swych lokali handlowych, otwierajcie handel z manufakturą, garderobą i galanterją. Wszystkim rozpoczynającym handlować, towary sprzedajemy na kredyt oparty na pewnej gwarancji. Otwierajcie własne handle, takowych jest wszędzie brak.

OGŁOSZENIE.

Oddział Wileński Dyrekcji P. K. P. w Wilnie ogłasza na dzień 25 stycznia r. b. konkurencję na wykonanie w 1923 r. robót naładunkowo-wyładowczych materiałów leśnych i paliwa, w obrębie Oddziału jak również robót związanych z zaopatrywaniem w opał lokali służbowych, pomp, warsztatów etc.

Należycie osteplowane oferty należy złożyć do Wydziału Zasobów Oddziału Dyrekcji Wilno Dworzec Kolejowy do godz. 12-iej dnia 25 stycznia w zamkniętych kopertach z napisem. „Oferta na wykonanie robót naładunkowo-wyładowczych do konkursu na dzień 25 stycznia 1923 r.“

Do oferty należy dołączyć kwit na wniesione do Kasy Oddziału Dyrekcji wadium w wysokości 500.000 mk. pol. Oddział Dyrekcji zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, przyczem oferentom, którzy nie utrzymają się na konkurencji, wniesione wadium będzie zwrócone do dnia 30-go stycznia r. b.

UWAGA: Warunki techniczne prowadzenia robót można oglądać w Wydziale Zasobów Oddziału Wileńskiego.
Dyrekcja Wileńska P.K.P. Oddział Wileński.

Polak nauczyciel tańców

PIOTR SUBOTKOWSKI, według najnowszej i najłatwiejszej metody, udziela lekcji najnowszych tańców salonowych. Tango szym i inne tańce u siebie w sali i prywatnie. Udziela informacji od 4—8 w. ul. S-tej Anny № 2 m. 4.

Mam na sprzedaż gospodarstwa od 5 do 200 morg.
w cenie 4 do 55 milionów, folwarki 250 do 4000 morg. w cenie 60 do 800 milionów, młyny parowe, wodne etc.
St. Matczyński,
Mogilno Rynek 14.

Wydaje się sklep
przy ul. Wileńskiej 22, dow. u stróża.

Urząd Śledczy w Wilnie
ogłasza, iż w dniu 19-ym stycznia od godz. 11 rano w gmachu Komendy Policji Państwowej (Dominikańska 3 pokój 66) odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej 12 paczek po 135 pudełek sacharyny w pastylkach, zaś dnia 20-go stycznia od godziny 12 rano odbędzie się sprzedaż biżuterji i innych rzeczy niewiadomego pochodzenia, które można oglądać w dniu licytacji.

Podaje się do wiadomości mieszkańców 3-go, 5-go i 8-go Komisariatów policji, iż z dniem 18-ym stycznia r. b. **Inspektorat Akcyzy** 1-go rejonu, przenosi się z ul. Wileńskiej 60, na ul. Zarzeczną Nr. 2, (Gorzelnia Lewin). (—)

Dr. Wołodźko
ordynator szpitala Sawicz-Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-6. Zawalnia 22.

Dr. K. Sokołowski
Choroby skórne i wener. Ul. Subocz (Sierocka) 6-1. Przyjmuje od godz. 5-7. Kobieta lekarz

Dr medycyny B. SZYRWINDT
Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 39 10-1 i 4-7.

Dr Abłamowiczowa
choroby kobiece i akuszerijne ul. Kasztanowa 7 m. 7, godz. 4-5.

Doktor LEON GINSBERG
choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr 6, róg Wileńskiej. Telefon 352.

Doktor Marjan Mienicki
choroby: weneryczne, syfilis i skórne (leczenie sztucznym słońcem górskim) ul. Wileńska 34 od godz. 4-7 pp.

Dr. med. J. Boguszewicz
Adj. Kliniki chirurg. Uniw. S. B. rozpoczął przyjęcia w chorobach chirurgicznych codzienn. 6-8 w. Mostowa 9-20

Do sprzedania
25 beczek żelaznych 50 wiadro- wych i 23 beczki dębowe 35 wiadrowe Wilno, Jagiellońska 3 m. 20.

Przybłąkała się suka rasowa oglądać można na ul. Szeptyckiego 7-16, od 16-18-tej

Poszukuję
posady rzadcy lub ekonomy do majątku. Przytem proponuję korzystanie z mego wielkiego martwego inwentarza. Mogę też wdzierżawić folwark Osobście od 2-5 lub piśmieinnie: Wilno Bełny 32 m. 1. M S

Kierownik eksploatacji lasów, prowadzący jedno z większych przedsiębiorstw leśnych z jak najlepszymi referencjami, pragnie zmienić posadę z dniem 1-ym marca. Zgłoszenia nadsyłać: Orzeszkowej 11 m. 28, Janina Heiber.

PLANY sporządza i kopiuje geometra **W. Dąbrowski** ul. Mostowa 16. Telef. 7-77

Daję lekcje muzyki fortepjanowej ul Dobroczyzna 2 a m. 3. Marja Kraszewska

ZĘBY sztuczne, korony, mostki. Przeróbka złe wstawionych zębów, techn. dentyst. **L. Minkier**, Wileńska 21-1. Reperacje wykon. w ciągu 4 godzin.

W MAJĄTKU Landwarów Ziemi Wileńskiej ogier pełnej krwi rasy „Famer“, złoty kasztan lat 6. 5 werszk., po „Marcotina“ i Pur Gem od 1-go lutego będzie pokrywał obce klacze za opłatę mk 30,000.

Kto chce mieć obuwie wygodne, lekkie i mocne, kto ma nogi chore uda się do pracowni obuwia, Jan Mejro, Wilno zauł. Bernardyński 9.

Do sprzedania: uprząż krawkowska i angielska, do-wiedzieć się ul. Kolejowa 15 zakład powozowy.

Skradz. kartę odroczenia wyd. przez P. K. U. w Wilnie na imię Grzegorza Sienkiewicza, zam. we wsi Kaptanach, pow. Oszm. — unieważnia się.

Zdolna krawcowa poszukuje pracy dom. Adres Bernardyński zaułek d. 7 m. 4.

Zgub. tymcz. zaśw. demob. wyd. przez P. K. U. Mołodeczno na imię Stefana Brzozowskiego zam. przy ul. Orzeszkowej 11 m. 10 — unieważnia się.

Zgub. dowód osobisty wyd. przez Starostwo Grodzkie m. Wilna na imię Frumy Bezdąńskiej, zam. przy ul. Sadowej 17, uniew. się.

Inżynier i mechanik przyjmuje remont i montaż maszyn parowych, kotłów, stacji elektrycznych i zakładów przemysłowych, ewentualnie przyjmie odpowiednią posadę. Zgłoszenia do administracji pod mechanik.

Poszukuję mieszkania lub pokoju przy rodzinie. Oferty skł. hot. „Dagmara“, Kolejowa 1 u portjera dla „T“

Skradz. kartę zwolnienia wyd. przez 24 p. p. na imię Bojki Michała zam. przy ul. Safianki 5 m. 9 — unieważnia się.

Zgub. kartę zwolnienia za Nr 15881 wyd. przez P. K. U. Głębokie na imię Dominika Reginisa zam. w maj Podziśnie, gm. Widzkipow. Braś — uniew. się.

Zgub. kartę zwolnienia, metrykę i książkę ze Związku metal. na imię Stypułkowskiego Franciszka — unieważnia się.

Zgub. pas/port polski na imię Józefa Kliwińskiego zam. przy ul. Kominy 27 unieważnia się.

Zgub. tymcz. zaświadczenie demobilizacji wyd. przez 81 p. p. na imię Edwarda Matulewicza, zam. przy ul. Zbozowej 2-1, uniew. się.

Zgub. zaświadczenie wyd. przez policję wileńską na imię Józefy Kliwińskiej, zam. przy ul. Kominy 27 — unieważnia się.

Zgub. legitymację trasarską za Nr 11 na imię Konstantego Syrejk — unieważnia się.